

Od:
Wysłano: środa, 10 lipca 2024 12:22
Do:
Temat: Załącznik do petycji - sprzeciw wobec przyjmowania imigrantów

Dorota D

e-mail: [\[redacted\]](#)

RADA MIEJSKA
KOMISJA SKARG, WNOSKÓW I PETYCJI
w Suwałkach

Dotyczy: załącznik do petycji.

Na podstawie art. 4 Konstytucji RP wnoszę o wprowadzenie w życie Suwałczan nowych przepisów lokalnych w sprawie nieprzyjmowania na terytorium miasta Suwałk i okolic* imigrantów innych, niż naród ukraiński celem zapewnienia Suwałczanom bezpieczeństwa i utrzymania porządku publicznego. Obecnie i w przyszłości przez kolejne pokolenia organy Gminy Miejskiej w Suwałkach uznawać będą za priorytet przeciwdziałanie zagrożeniu interesu publicznego.

Dlatego też, by nie powtarzać błędów polityków z innych państw członkowskich i nie narażać na chaos mieszkańców miasta Suwałk i okolic, to współdziałanie władzy samorządowej i dialog społeczny są konieczne celem uniknięcia zagrożenia porządku publicznego, który niewątpliwie ujawnia się z powodu różnic kulturowych i religijnych Muzułmanów przebywających w Europie i przejawiających niedostosowanie do norm kulturowo-prawnych państwa członkowskiego.

Proszę mieć na uwadze, że do Europy przybywają rodziny. Wedle zasad stylu życia Muzułmanów, mężczyzna może mieć 4 żony i rozporządza nimi wedle swoich życzeń i upodobań, jakby była przedmiotem. Ta nacja nie uznaje równouprawnienia, więc kobieta jest poniżana i poddawana przemocy niejednokrotnie z naruszeniem ciała fizycznego. Muzułmanie nie szanują kobiet, dlatego też na terytorium Europy było wiele zgłoszeń o gwałtach Europejek.

Muzułmanin mniej zamożny zazwyczaj jest w związku małżeńskim z co najmniej dwiema kobietami. Gdy rodzina muzułmańska zdecydowała się na pobyt w Europie, to żony nie są pozostawiane w Afryce, czy na Bliskim Wschodzie. Te kobiety podróżują wraz z mężem, a druga, trzecia albo czwarta żona jest podawana w urzędach jako siostra, ponieważ w Europie poligamia jest przestępstwem, natomiast żony te nie są

URZĄD MIEJSKI W SUWAŁKACH

BIURO RADY MIEJSKIEJ

WPLYNĘŁO

Data: 10.07.2024
P. 83

odsunięte od pożycia małżeńskiego. Kultura muzułmańska na to nie pozwala. Nacja ta od małego dziecka uczona jest nienawiści do chrześcijan uznanych przez nich za nieczystych. Dlatego też w państwie chrześcijańskim, jakim jest RP, nie możemy oczekiwać od imigrantów dostosowania i pokojowego nastawienia, bowiem *czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci.*

Unia Europejska zapewniała, że do Europy przybędą imigranci wykształceni, nawet inżynierowie, lecz w przewadze przyjmowano imigrantów bez wykształcenia, którzy legitymowali się nawet fałszywymi paszportami. W Europie powstał chaos i przeludnienie imigrantów. Narody rdzenne nie mogą swobodnie poruszać się po ulicach miast i wsi, ponieważ imigranci stwarzają problemy z naruszaniem prawa. Nieraz jest zniszczone mienie prywatne albo publiczne. Imigranci nie podejmują pracy, przyjmują pomoc finansową i korzystają ze zbiorowego żywienia, ponieważ otrzymują bezpłatne posiłki podczas dnia. Naród rdzenny nie może spacerować po zmierzchu, bowiem jest to ryzykowne. Imigranci poruszają się grupami i czynią wandalizm, terroryzując narody państw członkowskich, nad którymi nie panują służby mundurowe ani w Niemczech, ani we Francji, ani w Szwecji. Problemy z imigrantami są w każdym państwie członkowskim, które przyjęło ich.

Oczekuję, że RADA MIEJSKA i jej organy spojrzą na tę sprawę w sposób przytomny i zwrócą uwagę na rozmiar skutków przyjmowania imigrantów do państw członkowskich, jakie czyni zagrożenia dla obywateli i władzy publicznej. O tym relacjonowały główne media.

W Rzeczypospolitej Polskiej istnieje decentralizacja władzy, i samorząd może decydować samodzielnie w ww. sprawie, i nie godzić się na przyjmowanie zlecenia na świadczenie pomocy imigrantom z Afryki i z Bliskiego Wschodu. Władza samorządowa nie podpisuje umów z Unią Europejską, i nie jest zobowiązana do wypełniania wymogów tej organizacji.

Oprócz tego podkreślam, że Naród jako władza zwierzchnia, powinien w ważnych sprawach narodowych przyjąć określone stanowisko i się wypowiedzieć wobec idei przyjmowania imigrantów na terytorium RP. Ze względu na wysokie ryzyko, imigranci ci winni być wycofani z terytorium zarządzanego przez organy GMINY MIEJSKIEJ. Władza zwierzchnia (lud rdzenny) jest generalnym zarządcą terytorium RP, i to ta władza w pierwszym rzędzie winna decydować o tym, kto może przebywać na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, tj. *na terytorium miasta Suwałk i okolic**. Art. 5 Konstytucji RP zagwarantował Narodowi *strzeżenie niepodległości i nienaruszalności terytorium, zapewnianie wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli*. A że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, to RADA MIEJSKA i jej organy na podstawie prawa tworzonego z dobrej wierz - powinny wziąć pod uwagę decyzję Narodu (Suwałczan) w kwestii przyjmowania imigrantów, bowiem obecność tej nacji w środowisku Suwałczan znacząco zakłóci porządek publiczny, przyczyni się do utraty bezpieczeństwa mieszkańców i do strat w

majątku prywatnym i publicznym z powodu przestępczej działalności imigrantów. Mieszkańcy Suwałk i okolic mają prawo do swobodnego i bezpiecznego poruszania się po mieście o każdej porze, natomiast obecność imigrantów i ich negatywne zachowania zakłócałyby ten tryb życia. **Człowiek nie może żyć w strachu, w ciągłej świadomości zagrożenia ze strony tej nacji, troskając się o własne bezpieczeństwo i bliskich. Przyjmowanie imigrantów na terytorium RP nie jest wspólnym dobrem, lecz jest rujnowaniem porządku publicznego i osłabianiem państwa.**

Należy tutaj wspomnieć, że Unia Europejska jako organizacja utraciła zaufanie Narodu, ponieważ w realizacji celów stosuje metody inwazyjne. Tworzy prawo i narzuca obowiązki na Narody nawet wbrew wiedzy uznanej i opartej na pracy naukowców.

Organizacja ta wprowadziła wiele przepisów prawa w złej wierze. Jest podejrzana o zawarcie umów na realizację celów biznesowo-politycznych opartych na prawie korporacyjnym oraz na wypełnianie ideologii nazistowskich. Narody państw członkowskich przez lata były krzywdzone niesprawiedliwością unijnego prawa, co znacząco wpłynęło na pogorszenie warunków życia tych narodów, w tym Polaków. Coraz mniej wolno narodom, a katalog prawnych ograniczeń i nakazów rozwija się, pomimo protestów i niezadowolenia obywateli państw członkowskich. Czego nie dokonano w 1939 roku, osiąga się to poprzez prawo tworzone w złej wierze, żeby pozbawić ludzi swobody, praw człowieka i wolności oraz wszelkich wartości. Twierdzę, że Państwa członkowskie stały się obozami, na terytoriach których mają istnieć ubezwłasnowolnieni ludzie bez prawa głosu w czymkolwiek. Poprzez proceder tworzenia prawa w złej wierze, UE odbiera swobody obywatelskie, ponieważ promuje określone usługi, zmusza do korzystania z nich w państwach członkowskich i temu podporządkowuje Narody, ograniczając w tym celu prawa człowieka i jego wolności. Unia Europejska przyznała się, że realizuje cele polityczne z zastosowaniem metod inwazyjnych, a to świadczy o agresji wymierzonej w narody państw członkowskich, w tym w Polaków. Ta organizacja poprzez prawo i wewnętrzną praktykę konsekwentnie niszczy: *porządek publiczny państw członkowskich, poziom życia narodów, sprawiedliwość, wartości narodowe, bezpieczeństwo ludności i ich zdrowie oraz coraz bardziej burzy spokój społeczny w państwach członkowskich.* Idea przyjmowania imigrantów jest jednym z mechanizmów metod inwazyjnych UE, które ma za zadanie osłabić państwo członkowskie, nie radzące sobie z muzułmańską nacją o przestępczych skłonnościach, w tym z atakami terrorystycznymi. Pomimo protestów ludności w państwach członkowskich, decydenci w UE nie zdecydowali się na wydalenie imigrantów z terytorium tych państw. Prawdopodobnie nacja ta posłuży im do realizacji celów politycznych w sposób siłowy w krajach członkowskich, i tego nie można wykluczyć, biorąc pod uwagę intencje i kształtowanie się prawa unijnego od 2004 roku.

Dlatego też władza samorządowa winna kierować się teraz wolą Narodu, przewidywalnością i rozważą w podejmowaniu decyzji w sprawie imigrantów, bacząc na Dobro i Pomyślność Suwałczan, bowiem wspieranie inwazyjnych celów Unii

Europejskiej w zaludnianiu polskiej Ziemi imigrantami jest wyrazem ślepego wykonawstwa idei zachodnich decydentów, którzy kierując się własnym interesem, dążą do upadku Rzeczypospolitej Polskiej. A ten upadek (utrata suwerenności) dokonywany jest poprzez prawo unijne, zawieranie nowych umów z przedstawicielami RP oraz za pomocą lokowania imigrantów do państwa członkowskiego. Unia Europejska nie jest państwem, tylko organizacją, która nie ma bezpośredniego wpływu na władzę samorządową i jej decyzje. Natomiast krzywdę można wyrządzić w łatwy sposób, lecz żadna wielkość pieniądza nie jest w stanie zadośćuczynić i uleczyć serca człowieka po doznanej tragedii, czy pokrzywdzonego złym uczynkiem. Dlatego też wzywam i wymagam od RADY MIEJSKIEJ i jej organów prawnego działania na rzecz Suwałczan w przedłożonej sprawie z prawidłowym zastosowaniem prawa publicznego np. z wykorzystaniem lokalnego referendum, bowiem: ZŁA SIĘ UNIKA, ZŁA SIĘ UNIKA, ZŁA SIĘ UNIKA.

Ponownie podkreślam, że imigranci napływający do Europy są w przewadze niewykształceni, prymitywni i niebezpieczni dla cywilizowanego społeczeństwa, żyjącego w uszanowaniu prawa i zasad współistnienia. Wskazuję, że w Warszawie osiedlili się imigranci i odnotowano tam chuligańskie wyczyny: naruszenie mienia i ciała fizycznego.

Dlatego też wzywam do podejmowania rozważnych decyzji w tak ważnej sprawie narodowej, jak przyjmowanie imigrantów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, bowiem obecność ww. nacji na terytorium Suwałk i okolic, doprowadziłaby do poważnego zachwiania porządku publicznego i utraty bezpieczeństwa ludności, jak ma to miejsce w państwach członkowskich. Natomiast Rzeczypospolita Polska winna być bezpieczna dla tubylców (ludu rdzennego). A to bezpieczeństwo zagwarantuje RADA MIEJSKA w Suwałkach, nie przyjmując imigrantów na terytorium miasta i okolic.

Informuję, że pismo w sprawie imigrantów otrzymał także PREZYDENT MIASTA SUWAŁK oraz MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO.

Wnoszę i wymagam jak na wstępie.

Z poważaniem

Dorota D.

UWAGI:

*Terytorium miasta Suwałki i okolic – terytorium zarządzane przez organy Gminy Miejskiej